



RZECZPOSPOLITA POLSKA

Rzecznik Praw Dziecka

Mikołaj Pawlak

ZEW.422.7.2019.BS

Warszawa, 24 czerwca 2019 roku

Pan

Dariusz Piontkowski

Minister Edukacji Narodowej

Przepraszam Pana Ministre,

zaniepokojony krytyką ze strony Rzecznika Praw Obywatelskich obecnej formy realizacji w szkołach zajęć mających na celu przygotowanie uczniów do życia w rodzinie, chciałbym przedstawić Panu Ministrowi stanowisko Rzecznika Praw Dziecka w tym zakresie. Nie zgadzam się z twierdzeniem Rzecznika Praw Obywatelskich, że obecne regulacje prawne dotyczące tego zagadnienia są niesatysfakcjonujące, bo uczestnictwo uczniów w zajęciach *wychowania do życia w rodzinie* jest uzależnione od zgody rodziców (bądź jej braku). Przypominam, że zgodnie z art. 48 ust. 1 *Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.* (Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 ze zm.), a także art. 3 ust. 2 pkt 2 *ustawy o Rzeczniku Praw Dziecka* (Dz.U. z 2017 r. poz. 922) dziecko ma prawo do wychowania do życia w rodzinie, rodzice zaś mają prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami, a wychowanie to powinno uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania.

Podkreślam, że sam Europejski Trybunał Praw Człowieka zastrzegł, że *państwo nie może realizować celu indoktrynacji, który może być rozumiany jako brak respektowania religijnych lub filozoficznych przekonań rodziców. To jest granica, której nie wolno przekraczać.* Dlatego uważam, że nie można narzucać w ramach obowiązkowego programu treści, które w systemach etycznych lub religijnych rodziców uznawane są za niedopuszczalne lub zakazane. W mojej ocenie obecne regulacje w tym zakresie są satysfakcjonujące – dostarczają uczniom odpowiedniej wiedzy, a jednocześnie respektują prawo do rodziców do wychowania dziecka zgodnie z własnymi poglądami.

Przepisem art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz.U. z 1993 r. poz.78, z

późn. zm.) Minister właściwy do spraw oświaty i wychowania został zobligowany do uregulowania w rozporządzeniu¹ kwestii dotyczących sposobu nauczania szkolnego oraz zakresu treści dotyczących wiedzy o życiu seksualnym człowieka, o zasadach świadomego i odpowiedzialnego rodzicielstwa, o wartości rodziny, życia w fazie prenatalnej oraz metodach i środkach świadomej prokreacji. Stosownie do przepisu § 5 tego rozporządzenia – w każdym roku szkolnym przed przystąpieniem do realizacji zajęć nauczyciel je prowadzący wraz z wychowawcą klasy przeprowadza co najmniej jedno spotkanie informacyjne z rodzicami uczniów niepełnoletnich oraz z uczniami pełnoletnimi. Nauczyciel jest obowiązany przedstawić pełną informację o celach i treściach realizowanego programu nauczania, podręcznikach szkolnych oraz środkach dydaktycznych. Za przeprowadzenie spotkań odpowiedzialny jest dyrektor szkoły. Jednocześnie – zgodnie z §4 ust. 1-3 tego rozporządzenia – *uczeń niepełnoletni nie bierze udziału w zajęciach, jeżeli jego rodzice² zgłoszą dyrektorowi szkoły w formie pisemnej rezygnację z udziału ucznia w zajęciach. Uczeń pełnoletni nie bierze udziału w zajęciach, jeżeli zgłosi dyrektorowi szkoły w formie pisemnej rezygnację ze swojego udziału w zajęciach. Zajęcia nie podlegają ocenie i nie mają wpływu na promocję ucznia do klasy programowo wyższej ani na ukończenie szkoły przez ucznia.*

Zgodnie z przepisem art. 86 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. *Prawo oświatowe* (Dz. U. z 2018 r., poz. 996 ze zm.) w szkole mogą działać, z wyjątkiem partii i organizacji politycznych, stowarzyszenia i inne organizacje, których celem statutowym jest działalność wychowawcza albo rozszerzanie i wzbogacanie form działalności dydaktycznej, wychowawczej, opiekuńczej i innowacyjnej szkoły. **Jednak podjęcie działalności w szkole przez stowarzyszenie lub inną organizację wymaga uzyskania zgody dyrektora szkoły, wyrażonej po uprzednim uzgodnieniu warunków tej działalności oraz po uzyskaniu pozytywnej opinii rady szkoły i rady rodziców. Dyrektor szkoły w wykonywaniu swoich**

¹ rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 12 sierpnia 1999 r. *w sprawie sposobu nauczania szkolnego oraz zakresu treści dotyczących wiedzy o życiu seksualnym człowieka, o zasadach świadomego i odpowiedzialnego rodzicielstwa, o wartości rodziny, życia w fazie prenatalnej oraz metodach i środkach świadomej prokreacji zawartych w podstawie programowej kształcenia ogólnego* (Dz.U. z 2014 r. poz. 395, ze zm.)

² Dobrowolność udziału w lekcjach wychowania do życia w rodzinie wynika z respektowania praw rodziców jako pierwszych i najważniejszych wychowawców swoich dzieci oraz jest konsekwencją funkcjonującego w Polsce porządku konstytucyjnego, który gwarantuje rodzicom prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami – o czym mowa w art. 48 ust. 1 oraz art. 53 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku. Nadrzędną pozycję rodziców uwzględniają również dokumenty międzynarodowe, m.in. art. 26 ust. 3, Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka podkreśla, że rodzice mają prawo pierwszeństwa w wyborze nauczania, które oferowane jest ich dzieciom.

zadań zobowiązany jest również do współpracy z rodzicami, radą szkoły i radą pedagogiczną. Daje to możliwość konsultowania z wymienionymi organami szkoły wszystkich ważnych spraw dotyczących jej funkcjonowania, w tym tworzenia przyjaznego środowiska wspomagającego efektywną realizację zajęć *wychowania do życia w rodzinie*.

Wraz z wprowadzeniem reformy oświaty opracowano nową podstawę programową przedmiotu *wychowanie do życia w rodzinie*. **Komentarz do nowej podstawy programowej przedmiotu wychowanie do życia w rodzinie stanowi:** *w procesie opracowywania nowej podstawy programowej uwzględniono również dane z polskich i zagranicznych badań nad rezultatami dotychczasowych programów edukacyjnych w zakresie wychowania seksualnego młodego pokolenia. Poddano szczegółowej analizie wyniki szerokiej debaty społecznej, zwłaszcza napływające do ministerstwa uwagi i postulaty odnośnie do realizacji wychowania do życia w rodzinie. Wykorzystano zgromadzoną przez ekspertów wiedzę pochodzącą z różnych dyscyplin nauk o rodzinie.*

Istotnym założeniem nowej podstawy programowej było zwrócenie uwagi na indywidualną i społeczną wartość rodziny, pełnione przez nią funkcje, a także możliwość wspierania ich realizacji przez szkołę włączającą się w politykę państwa zakładającą odbudowywanie oraz wzmacnianie roli tego pierwszego i najlepszego środowiska wychowawczego.

Poprzez przekazywanie wiedzy, formowanie postaw i kształtowanie umiejętności szkoła służy przygotowaniu ucznia do założenia rodziny, co stanowi zadanie o wyjątkowym znaczeniu. Potwierdza to preambuła do Ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe: „Szkoła winna zapewnić każdemu uczniowi warunki niezbędne do jego rozwoju, przygotować go do wypełniania obowiązków rodzinnych i obywatelskich (...) System oświaty zapewnia w szczególności realizację prawa każdego obywatela Rzeczypospolitej Polskiej do kształcenia się oraz prawa dzieci i młodzieży do wychowania i opieki, odpowiednich do wieku i osiągniętego rozwoju; wspomaganie przez szkołę wychowawczej roli rodziny; wychowanie rozumiane jako wspieranie dziecka w rozwoju ku pełnej dojrzałości w sferze fizycznej, emocjonalnej, intelektualnej, duchowej i społecznej, wzmacniane i uzupełniane przez działania z zakresu profilaktyki problemów dzieci i młodzieży (...)”. Istotną formą realizacji wskazanych zadań szkoły są zajęcia wychowania do życia w rodzinie. Jest to jedyny przedmiot szkolny tak silnie uwarunkowany prawnie.

Wyraźnie podkreślam, że Rzecznik Praw Dziecka w żadnym razie nie kwestionuje (wbrew formułowanym w przestrzeni publicznej sugestiom) potrzeby zapewnienia dzieciom

wiedzy o aspektach rozwoju płciowego i funkcjonowania człowieka w społeczeństwie także w sferze kontaktów płciowych. Dostęp do tej wiedzy w neutralny i harmonijny sposób pozwala na budowanie rodziny, która jest podstawową komórką społeczną i która znajduje szczególną ochronę na gruncie przepisów Konstytucji (art. 18, 47, 48, 71, 72). Nie ulega jednak wątpliwości, że przyswajanie przez dzieci wiedzy z tego zakresu powinno następować w ramach procesu wychowawczego, za który odpowiedzialność ponoszą w pierwszej kolejności rodzice (co również stanowi jedno z ich podstawowych praw). Z tego względu podstawa programowa powinna uwzględniać ten aspekt i w myśl zasady subsydiarności wyrażonej w preambule Konstytucji ograniczać się do niezbędnych obszarów, pozostawiając rodzicom możliwość realizacji procesu wychowawczego. Teza ta została w sposób wyraźny wyrażona w art. 2 Pierwszego protokołu do EKPCZ, zgodnie z którym wykonując swoje funkcje w dziedzinie wychowania i nauczania, Państwo uznaje prawo rodziców do zapewnienia wychowania i nauczania zgodnie z ich własnymi przekonaniem religijnymi i filozoficznymi. Wprawdzie w orzecznictwie ETPCZ pojawiły się orzeczenia, w ramach których Trybunał ten przedstawiał interpretację art. 2 Pierwszego Protokołu do EKPCZ, w ramach której możliwe jest wprowadzenie obowiązkowych lekcji wychowania seksualnego³, ale Trybunał zastrzegł, że: *„Państwo spełniając swoje zadania związane ze szkolnictwem i nauczaniem musi jednakże zapewnić, by informacje lub wiedza włączona w programy szkolne były przekazywane w obiektywny, krytyczny i pluralistyczny sposób. Państwo nie może realizować celu indoktrynacji, który może być rozumiany jako brak respektowania religijnych lub filozoficznych przekonań rodziców. To jest granica, której nie wolno przekraczać⁴.”*

Dodatkowo należy zastrzec, że na gruncie polskich przepisów Konstytucji ochrona prawa rodziców do wychowania z zachowaniem swojego poglądu religijnego jest dalej idąca niż na gruncie EKPCZ i I Protokołu. Wyższy poziom ochrony gwarantowany przez polską Konstytucję wynika z szeregu elementów. Pierwszy z nich to ustrojowe zagwarantowanie szczególnej ochrony rodziny wynikające z wymienionych powyżej artykułów Konstytucji, w tym art. 18 i 71 Konstytucji. Po drugie świadczy o tym sformułowanie wyraźnego podmiotowego prawa rodziców w art. 53 ust. 3 Konstytucji, a nie nakazu omijania kolizji, jak w przypadku art. 2 Protokołu. Prawo to zostało wyodrębnione w stosunku do prawa do nauki, które jest określone w art. 70 Konstytucji. Po trzecie przemawia za tym powiązanie art. 53

³ patrz: Kjeldsen, Busk Madsen i Pedersen v. Dania z 7 grudnia 1976 r., czy Dojan i inni p-ko Niemcom z 13 września 2011 r.

⁴ Kjeldsen, Busk Madsen i Pedersen v. Dania.

Konstytucji z art. 233 ust.1, który uniemożliwia ograniczenie tego prawa (w całości, a więc w tym ust. 3) nawet w czasie stanu wojennego lub wyjątkowego.

Mając na uwadze wskazany standard zdaniem Rzecznika Praw Dziecka nie jest możliwe narzucanie w ramach obowiązkowej podstawy programowej nauczania treści, które w systemach etycznych lub religijnych rodziców uznawane są za niedopuszczalne lub zakazane.

W związku z powyższym, na podstawie art. 10 ust. 1 pkt. 2 oraz 10a ust.1 *ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka* (Dz. U. z 2017 r. poz. 922), zwracam się do Pana Ministra o pilne udzielenie odpowiedzi, czy resort edukacji zamierza wprowadzić do polskich szkół obowiązkową edukację seksualną.

Łukasz Wyporski

RZECZNIK PRAW DZIECKA
Mikołaj Pawlak